

Adam Bartosz (Tarnów, Polska)

PROPOZYCJA ZAPISU JĘZYKA ROMANI – PISOWNIA SULEJOWSKA

Przystępując do sformułowania podstawowych reguł pisowni języka *romani* dla dialektów występujących na terenie Polski, starałem się przeanalizować dotychczas stosowane formy jego zapisu. Pozwoliło mi to na zwrócenie uwagi na właściwości stosowanych dotąd form zapisu, wynikające z użycia pisowni polskiej i na powstające z tego tytułu błędy, głównie natury ortograficznej. Błędy te wynikają z jednej strony z właściwości języka polskiego, a zwłaszcza jego fonetyki i systemu fonologicznego, które to cechy wywierają wpływ na fonetykę języka romskiego, a w szczególności na system fonologiczny dialektów *romani* używanych na terenie Polski, z drugiej zaś – z oczywistej nieznajomości gramatyki i fonologii języka *romani*.

Zanim zanalizuję przykłady zapisu języka romskiego w praktyce polskiej, uważam za ważne zwrócić uwagę na podstawowy fakt, związany z użyciem przez samych Romów *romani* w formie pisemnej. Otóż Romowie są tą jedyną w Polsce mniejszością, konstytucyjnie uznaną¹, która nie posiada własnego systemu edukacji. Oznacza to, że w inaczej niż we wszystkich innych mniejszościach narodowych i etnicznych, dziecko romskie w zasadzie nigdy nie spotyka się w szkole z nauką własnej historii, a tym bardziej – języka². Posługując się na co dzień tym językiem w swoim środowisku, dziecko nie ma pojęcia (dorośli zresztą też) o ortografii, fonetyce, morfologii – nie ma właściwie okazji, by „zobaczyć” romskie słowo zapisane. Oczywiście zdarzają się przypadki spontanicznego zapisywania słów w języku *romani*, czasem stosuje się tę formę dla ukrycia treści przed *gadziami*. Zapis

1. Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym (z 6.01.2005).

2. A. Bartosz, *Jak nauczać historii Romów* [w:] red. P. Borek, *O Romach w Polsce i Europie. Tożsamość, historia, kultura, edukacja*, Collegium Columbinum, Kraków 2009, s. 298–310.

ten jest jednak stosowany niejako „instynktownie”, z zastosowaniem pisowni fonetycznej. I tylko bardzo nieliczni Romowie w Polsce uświadamiają sobie potrzebę stosowania jakiejś ustalonej pisowni, która oddawałaby ducha języka *romani*, będąc jednocześnie przynajmniej w jakimś stopniu kompatybilna z pisownią standaryzowaną, co ułatwiać może międzygrupowe i międzyterytorialne kontakty językowe.

Wszelkie najwcześniejsze próby zapisu języka *romani* pochodziły od nie-Romów, którzy nie znając języka, zapisywali słowa fonetycznie, wedle struktury własnego języka. Pierwszy zapis *romani* znany w literaturze romologicznej pochodzi z Anglii i datuje się na rok 1547³.

W Polsce pierwsze słowo romskie zapisane zostało przez Jana Potockiego⁴. Natomiast obszerny zbiór słów romskich, zebranych osobiście na Litwie, opublikował Teodor Narbutt⁵. Systematycznie notowali, tłumaczyli i publikowali teksty romskie znakomici polscy uczeni Antoni Kalina⁶, Izidor Kopernicki⁷ i Jan Rozwadowski⁸. Dwaj pierwsi publikując teksty romskie stosowali zapis fonetycznie uproszczony, a Rozwadowski zapisywał i publikował teksty romskie w zapisie fonetycznym.

Współcześnie publikowane teksty w języku romskim, które poddałem analizie, to teksty trojakiego rodzaju:

- teksty współczesnych autorów romskich (proza i poezja)
- tytuły pieśni romskich publikowane na okładkach kaset i płyt CD
- teksty zamieszczane w pismach romskich⁹.

Pierwszym, który współcześnie zastosował w publikacji romskich utworów znaki odbiegające od polskiej pisowni jest J. Ficowski¹⁰. Papusza,

3. A. Fraser, *Dzieje Cyganów*, PIW, Warszawa 2001, s. 19.

4. J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1965, s. 301.

5. T. Narbutt, *Rys historyczny ludu cygańskiego*, Wilno 1830, s. 152–169. Wcześniej słownik cygański opublikował Ignacy Daniłowicz (*O Cyganach wiadomość historyczna*, Wilno 1924; przedruk ze wstępem L. Mroza wydało Stowarzyszenie Romów w Oświęcimiu, Oświęcim 1993). Czerpał on jednak z opracowania Martina Grellmanna (*Die Zigeuner: Ein historischer Versuch*, Dessau u. Leipzig 1783), który wszakże posłużył się materiałem zebrany dekadę wcześniej przez Samuela Augustiniego ab Hortis, *Cigáni v Uhorsku 1775. Zigeuner in Ungarn 1775*, red. i wstęp V. Urbancová, wyd. Štúdio dd, Bratislava 1994; zob. też A. Bartosz, *Zapomniana monografia o Cyganach*, „Dialog-Pheniben”, nr 9, 1999, s. 3–6.

6. A. Kalina, *op. cit.*

7. I. Kopernicki, *Textes Tsiganes. Teksty cygańskie*, „Prace Komisji Orientalistycznej”, Nr 7 i 7a, PAU, Kraków 1930.

8. J. Rozwadowski, *Wörterbuch des Zigeumerdialekt von Zakopane. Słownik Cyganów z Zakopanego*, PAU, Kraków 1936.

9. Nie analizowałem tekstów blogów młodzieży romskiej, a jest to materiał bardzo interesujący.

10. J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, *op.cit.*

której wiersze/pieśni tłumaczył, zapisywała swoje romskie teksty intuicyjnie i fonetycznie, czyniąc oczywiście sporo błędów ortograficznych. Jej pisownię Ficowski przystosował do polskiej gramatyki, stosując jednak również znaki spoza polskiego alfabetu, np. *veš* – „las”, *šel* – „sto”, *lava* – „słowa”. Zaznaczył też znak zmiękczenia nad *c*, *n*, *z* przed *i* (*dživel* – „żyć”, *cingarel* – „zrywać”, *romaňi* – „cygańska”)¹¹. Późniejsze teksty cygańskie jakie publikowano w Polsce, w pewnej mierze wzorowane były na pisowni zaproponowanej przez Ficowskiego. Ale już wydany w 1994 r. tomik wierszy Teresy Mirgi zawiera wiersze w *romani*, o transkrypcji zupełnie dowolnej, niekonsekwentnej i przypadkowej¹². Podobnie zresztą, jak późniejsza publikacja jej wierszy¹³. Jej trzeci tomik, przeze mnie częściowo tłumaczony, zaopatrzyłem w pisownię całkowicie polską, nie będąc pewnym słuszności jakiegokolwiek wcześniej stosowanej formy zapisu, nie próbując ponadto ustanawiać jakichś swoich norm¹⁴. Kilka tomików wierszy romskich wydanych w ostatnich latach zawiera teksty, których autorzy (czy redaktorzy) nie usiłują znajdować żadnych sposobów na oddanie ich cygańskości, stosując więc w całości polskie normy zapisu¹⁵.

Rok 2007 to rok przełomowy w romskiej kulturze w Polsce. Ukazało się wtedy naraz kilka publikacji o tematyce romskiej, w tym też opracowania w języku *romani*. Te publikacje stanowią szczególne pole do analiz i spostrzeżeń, a ów fakt stał się też bezpośrednią inspiracją do niniejszego opracowania¹⁶. Autorzy wspomnianych utworów bardzo różnie podeszli do pisowni. Ogólnie jednak pisownię tę charakteryzuje przypadkowość przyjętych norm, niekonsekwencja w ich stosowaniu i – widoczna niezajomość ortografii romskiej¹⁷.

11. Należy zanotować, że od tej formy zapisu Ficowski odstąpił w zbiorze poezji Papuszy wydanym w 1990 r. (Papusza, *Lesie, ojciec mój*, Czytelnik, Warszawa 1990). Tomik ten jest w całości polskim tłumaczeniem wierszy Papuszy, jednak incipity autor zacytował w *romani*, stosując jednak całkowicie polską pisownię (np. *Weszeskri gili* – „Leśna pieśń”).

12. T. Mirga, *Czemu tak? Soske kawka?*, Podkowa Leśna 1994.

13. T. Mirga, *Pieśni z Czarnej Góry*, Podkowa Leśna 1999.

14. T. Mirga, *Wiersze i pieśni*, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Tarnów 2006.

15. E. Dębicki, *Tel nango bolipen/Pod gołym niebem*, Albatros, Szczecin 1993; F. Sadowski, *Rowel miro dži/Placze moje serce*, wyd. własne, 2005; Don Wasyl, *Pasażerowie niebieskiego taboru*, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Wrocław 1998.

16. Zob. A. Bartosz, *Romska literatura dla dzieci* (rec.) *Historia Polskakri. Perunoskro rukh/ Perun's Tree* Polsko Historia. *Perunoskro fibra/ Perun's Tree*, Stowarzyszenie Thesaurus, Wrocław 2007 r.; J. Mirga, *Baśnie cygańskie. Romane paramisia*, Polska Akcja Humanitarna, TEXT, Kraków 2007 r. ss. 65, „Literatura Ludowa”, nr 1, 2008, s. 59–63; *Idem*, *Romskie bajki ze Spisza*, „Almanach Karpacki Płaj”, nr 34, 2007, s. 181–184.

17. J. Mirga, *Bajki cygańskie. Romane paramisia*, Polska Akcja Humanitarna, TEXT, Kraków 2007; *Polsko Historia. Perunoskro fibra/ Perun's Tree*, Stowarzyszenie Thesaurus, Wrocław 2007 r. Oryginalny tytuł: *Strażnicy orlego pióra: Drzewo Peruna*, opr. hist. Paweł

W ciągu ostatnich kilkunastu lat wydano sporo pieśni cygańskich, początkowo na taśmie magnetycznej (kasyty) ostatnio – na płytach CD, DVD etc. Opakowania tych nośników są opatrzone m.in. spisem pieśni z ich romskimi tytułami, nowsze płyty zawierają też teksty pieśni w załączonych do kompletu zeszytach. Studiując te teksty, widzieć można mnogość i dowolność zapisów, na ogół, jak domyśleć się można, dyktowanych przez samych Romów „na słuch”. Na porządku dziennym jest łączenie wyrazów lub ich zupełnie przypadkowe dzielenie. Polonizacja języka odzwierciedlona zostaje w pisowni do tego stopnia, iż stosuje się oznaczenia nosowych samogłosek, nieistniejących w *romani*¹⁸. Nagminne jest ubezdźwięcznianie głosek w wygłosie, np. *tradaf* (powinno być *tradaw* – „jadę”), *kamaf* (*kamaw* – „kocham”). Ale też udźwięcznienie tam, gdzie ono nie występuje, np. *kali rad* (*kali rat* – „czarna noc”); łączenie słów: *narow* (*na row* – „nie płacz”) czy też dzielenie: *na da ra* (*na dara* – „nie bój się”) itp. Różnie wymawiane słowa, np. „dziewczyna” (na ogół wymawiane [*czaj/ćaj/ćhaj*]), niezależnie od wymowy zapisuje się bardzo różnie. Spotykane formy zapisu to: *czaj*, *ciaj*, *ćhaj*, *cichaj*...

Obecnie w Polsce publikowane są trzy pisma romskie. Najstarszym z nich jest miesięcznik „Rrom p-o Drom”, ukazujący się od 1990 r. w Białymstoku¹⁹. Od pierwszego numeru w czasopiśmie zamieszczane są teksty w języku *romani*. W pierwszym numerze był to tekst z zastosowaniem uproszczonej pisowni warszawskiej (o czym więcej poniżej), później redaktor naczelny, S. Stankiewicz, odstąpił od tej pisowni i obecnie teksty tu zamieszczane, publikowane są w pisowni bardziej uproszczonej. Bazując na języku polskim, stosuje on jednak *v* oraz zmiękczenia *c* i *s* przez znaki *ć*, *ś*, ale też *š*, *č*, co jest widoczną niekonsekwencją. Np. w numerze 144/2007 w tekście wstępnym występuje zarówno forma *čhavo jak i čhavo* („chłopiec”).

Od 1995 r. wychodzi kwartalnik „Dialog-Pheniben” (od 2004 r. jako miesięcznik)²⁰. Od 2004 r. zamieszcza teksty w języku *romani*, także odrdakcyjne. Opierają się one w zupełności na pisowni polskiej. Jedynie oryginalne teksty romskie w innych dialektach (np. poezja) zachowują pisownię,

Nowak, scen. Wojciech Birek, rys. Sławomir Kielbus, konsultacje językowe Paweł Lechowski, Iza Jaśkowiak; Karol Parno Gierliński, *Miri Szkoła. Romano elementaro*, Gorzów Wielkopolski 2007; *Idem, Meteory/Silale čerhenia*, Szczecinek 2007.

18. Np. w pieśni *Khamoro/Sloneczko: Aj lege me zbagawa/Dla nich zaśpiewam* [w:] *Kham. Cygański teatr muzyczny Terno*, nagranie TR STUDIOS Józefosław, Warszawa 2005.

19. Wydawcą jest Rada Starszyzny Romów, siedzibą Białystok, red. nacz. Karolina Stankiewicz.

20. Wydawcą jest Stowarzyszenie Romów w Polsce, z siedzibą w Oświęcimiu, red. nacz. (wtedy) Bogdan Wasztyl.

w jakiej owe teksty zostały przez autorów nadesłane. Natomiast tłumaczenia są bardzo niedoskonałe, przy daleko posuniętej polonizacji języka całe frazy zostają wyjęte z tekstu polskiego, często nawet bez próby dostosowania do romskiej gramatyki²¹. O nieznanomości gramatyki świadczy m.in. zamieszczony na okładce w świątecznym numerze tekst życzeń noworocznych²².

Najmłodsze pismo, miesięcznik „Romano Atmo” (od 2006 r.)²³, zamieszcza od początku odredakcyjne teksty w języku *romani*, z zastosowaniem pisowni polskiej w wersji fonetycznej, dla „ucygańszczenia” pisowni stosując *v* dla oddania dźwięku *w*.

Interesujące jest też przeglądnięcie zapisów nazw stowarzyszeń romskich, w których to nazwach również widać nieznanomości gramatyki romskiej i czasem przypadkowe zastosowanie pisowni, która wydaje się być „romską”. Może warto wymienić te nazwy, dla zilustrowania formy ich zapisów: *Bahtale Roma* – „Szczęśliwi Cyganie” (Poznań), *Terne Cierchenia* – „Młode Gwiazdy” (Zachodniopomorskie), *Kale Jakha* – „Czarne Oczy” (Kraków), *Romano Waśt* – „Cygańska Ręka” (Radom), *Parni Cierheñ* – „Biała Gwiazda” (Brzeg), *Kale Bała* – „Czarne Włosy” (Podhale), *Kcher* – „Dom” (Tarnów), *Romano Dzipen* – „Cygańskie życie” (Bydgoszcz)²⁴.

21. Jasno Berga. Dre Częstachów *skończyndzia* pes 18. Międzythemytka Festiwalu *Muzyki Sakralnej* „Gaude Mater”, jow sys *objęto patronatem Komisji Europejskiej*. Główno celo sy te sykawel wawir kultury. Małgorzata Nowak, dyrektoro *częstochowskiego Ośrodka Kultury* „Gaude Mater”, daja impreza *zawsze* kherlys dawa.

Dre ciro „Gaude Mater” *wystapinde* manusia Armeniatyr, Austriatyr, Francjatyr, Izrealatyr, Marokstyr, Sasendyr, Amerykatyr, Szwecjatyr, Angliatyr i Ukrainatyr, sykawyns *dorobko sakralno, chrześcijaństwa, judaizmu i islamu*. Pierwszo kopa *wystapindzia* Romano *zespolo* kangerytko „Tekameli”. „Daja muzyka sys bahtali, *kontemplacyjna, a zarazem melancholijno* – dawa sy emocjonalno tradypen. Siukar *polńczynde muzyke* khangerytko i *świecko*” – phennys raja pe interneto. Roma *zespolestyr* besien dre francusko foro Pepignan. Lengre gila *wydzian* andaluzjatyr i kubatur. Festiwalu *zaczyndzia* pes mszasa „Bary msza h-moll” *Jana Sebastiana Bacha*. Raja so *lubinen* muzyka siundle „Rekiem” *Romana Maciejewskiego*. Wytłuszczeniem zaznaczono ewidentne polonizmy, których romskie odpowiedniki można by zastosować, kursywą wytłuszczoną zaś zaznaczono wyrazy i sekwencje, które zostały przepisane dosłownie z polskiego tekstu bez zmiany formy gramatycznej na romską. Błędy literowe pochodzą z oryginału tekstu, „Dialog-Pheniben”, maj 2008, s. 5.

22. *Bud bacht* itp. Czyli „dużo szczęścia”. Przymiotnik *but* ma na wygłosie bezdźwięczne *t*, co łatwo sprawdzić w stopniu wyższym: *butedyr* – „więcej”. Zgodnie zarówno z wymową romską, jak i polską, której *romani* ulega, powinno więc być: *but*. Udźwięcznienie nastąpiło, analogicznie jak w polskiej wymowie, w wyniku sąsiedztwa głoski dźwięcznej, w tym przypadku *b* (*bacht*), „Dialog-Pheniben”, grudzień 2007.

23. Wydawcą jest Związek Romów w Polsce z siedzibą w Szczecinku, red. nac. Roman Chojnacki.

24. Zgodnie z pisownią standaryzowaną (pisownia warszawska) nazwy te należałoby zapisać odpowiednio: *Baxtale Rroma*, *Terne Cêrxenà*, *Kale Jakha*, *Romano Vast*, *Parni Cê-*

W Tarnowie powołano w 2006 r. *Program Aktywizacji Zawodowej Romów*, który nazwano *Kxetanes* (czyt. [khetanes]) – „Razem”. Autorzy tej nazwy, dla podniesienia swego prestiżu wobec nieromskich inicjatorów *Programu*, zaproponowali pisownię, którą uznali za „romską”, sądząc, że owo **x** stosowane w pisowni standaryzowanej dla oddania polskiego **ch**, zastosowane może być w wyrazie *khetanes*²⁵. Włączeni w Program Romowie nadzieić się nie mogli, co ten wyraz znaczy lub jak go należy czytać. Ten szczególny przykład zupełnej nieznajomości zasad pisowni *romani*, przy jednoczesnej próbie jej „romanizacji” w oparciu o szczątkową, przypadkową znajomość pisowni standaryzowanej (warszawskiej), nazwać by można specjalnym przypadkiem hiperpoprawności. I tak nazwa ta, umieszczona jako logo *Programu*, zaczyna się upowszechniać, utrwalając błąd ortograficzny w szyldzie organizacji²⁶.

* * *

Te wszystkie, mniej lub bardziej osobliwe próby zapisu języka *romani* są naturalnie pochodną zarówno nieznajomości gramatyki i ortografii romskiej, braku ujednoliconej pisowni, jak też usiłowania spontanicznego zapisu języka *romani* w oparciu o znajomość pisowni polskiej. Stąd moja próba zaproponowania jednolitej dla romskich dialektów w Polsce, pisowni języka *romani*.

Zanim przedstawię moją propozycję, chciałbym bodaj skrótowo zasygnalizować wcześniejsze propozycje standaryzacji pisowni romskiej, które stały się podstawą pisowni w wielu krajach i które zostały zaakceptowane przez większość wykształconych Romów na świecie. Najwcześniejsze próby standaryzacji zapisu języka *romani*, która w zamyśle autorów miałaby być uniwersalną, opierały się na zastosowaniu do pisowni romskiej alfabetu czeskiego/słowackiego²⁷. Ta pisownia okazała się jednak odpowiednia głównie dla dialektu karpackiego²⁸, a i tak budzi liczne zastrzeżenia, w związku z różną wymową w obszarze tego jednego dialektu.

rxen, Kale Bala, Kher i Rromano 3ipen.

25. W wyrazie tym występuje **h** nieme, a więc przydech, dźwięk różny od **ch**, jak np. w wyrazach *kher* – „dom”, *phen* – „siostra”, ale *bachtalo* – „szczęśliwy”.

26. M. Zawicki i in., *Aktywizacja zawodowa Romów*, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2007.

27. Wcześniej jeszcze, od lat dwudziestych XX w. takie próby podejmowano w Związku Radzieckim, opierając tę pisownię oczywiście o cyrylicę.

28. M. Hübschmannová, H. Šebková, A. Žigová, *Romsko-český a česko-romský kapesní slovník*, Praha 1991.; A. Koptová, *Romčina do vrečka*, PEZOLT PVD, Košice 1995. O dialektach romskich, wyróżnionych przez Marcela Courthiade zob. *Idem*, *Diasystemne polylectal de la langue rromani*, Paris 1995 r.; A. Bartosz, *Nie bój się Cygana*, Pogranicze, Sejny 2004, s. 111 i nast.

Pisownię tę wylansowała Milena Hübschmannová, niedawno (2005 r.) tragicznie zmarła lingwistka czeska²⁹. Powszechnie stosuje się ją w Czechach i na Słowacji, a sięga się do niej jako wzoru także w innych krajach. W opozycji do tej pisowni powstała tzw. pisownia warszawska. W odróżnieniu od prób poprzednich, uwzględnia ona wszelkie dialektalne odmienności języka romani, a w efekcie jest czytelna dla każdego Roma.

Pisownia ta opiera się na wynikach dokładnych badań językowych wszelkich dialektów *romani* i uwzględnia różnorodność wymowy, w zależności od regionu. Propozycje tej pisowni przedstawiła na IV Międzynarodowym Kongresie Romów w Serocku pod Warszawą (5–7 kwietnia 1990) Komisja Językowa International Romani Union (IRU)³⁰. Pisownia warszawska zawiera 31 glosek, którym podporządkowano odpowiednie znaki alfabetu łacińskiego, dodając jeden znak z alfabetu greckiego (θ) i jeden znak fonetyki międzynarodowej (3). Zapis w tym alfabecie pozwala na swobodne czytanie tekstu przez każdego Roma, niezależnie od jego regionu pochodzenia i lokalnego sposobu wymowy, bowiem ten sam znak można odczytać różnie, w zależności od językowej tradycji³¹.

Pisownię tę bardzo aktywnie lansuje grupa inteligencji romskiej, inspirowana zarówno przez Marcela Courthiadego, jak też innego znanego romskiego lingwistę – Iana Hancocka, pochodzącego z Austin (Texas). Pisownię stosuje się w wielu współczesnych wydawnictwach romskich w Rumunii, na Węgrzech i na Balkanach³². Zgodnie z nią publikuje się także dokumenty międzynarodowe, np. wytwarzane przez agendy IRU³³.

Jednak problem pisowni romskiej w Polsce do niedawna nie budził szerszego zainteresowania. Ze względu na niewielką ilość zamieszkujących u nas Romów, ze względu też na małą aktywność tego środowiska w porównaniu

29. Milena Hübschmannová *ve vzpomínkách*, wyd. Romea, Praha 2006.

30. Dziś jest to Komisariat do Języka i Praw Językowych, kierowany przez dr. Marcela Courthiade, lingwistę romskiego greckiego pochodzenia, wykładowcę w paryskim INALCO (Institut National des Langues et Civilisations Orientales).

31. M. Kurtiade, *Širpustik amare čhibăqiri, op.cit.*, Marcel Courthiade, *Mi anghni rromane čhibăqi evroputni lavustik*, INALCO, Paris 2005; A. Bartosz, *l. c.*

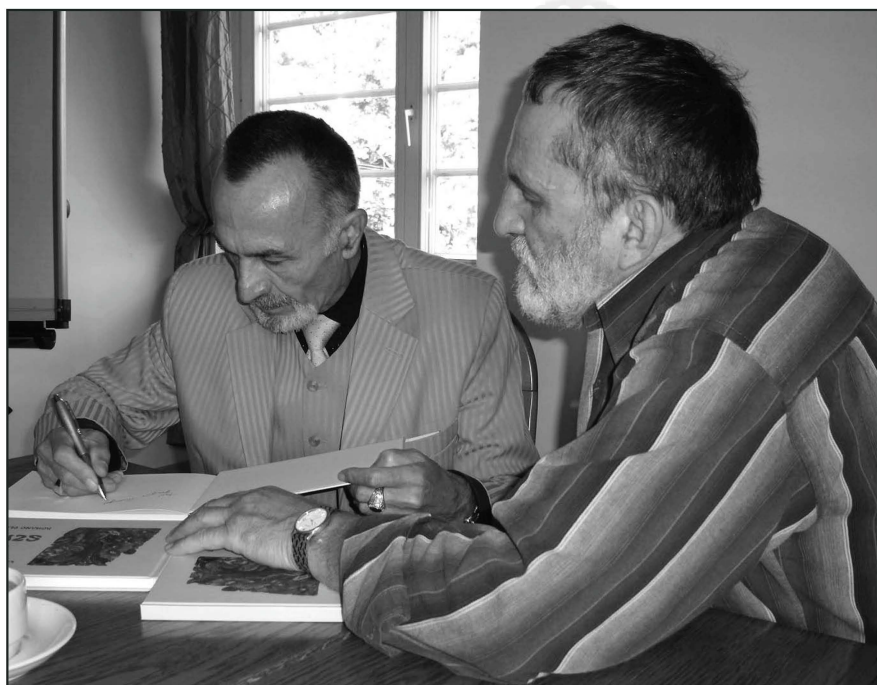
32. Zarządzeniem rumuńskiego Ministerstwa Edukacji z września 1991 r. wprowadzono naukę języka *romani* do szkół, stosując pisownię standaryzowaną. Corocznie uczy się jej około 26 000 uczniów.

33. W Polsce pierwszą publikacją z zastosowaniem pisowni warszawskiej jest trzyjęzyczny (polsko-angielsko-romski) przewodnik po wystawie romskiej w Muzeum Etnograficznym w Tamowie (A. Bartosz, *Cyganie. Roma. Gypsies. Przewodnik po wystawie*, Łądnów 1998 r.). Wersję romską, z zastosowaniem tej pisowni, opracował Marcel Courthiade. Wcześniej jeszcze zapis ten zastosowany został w tytule pierwszego romskiego czasopisma, które ukazało się również z inspiracji Courthiadego, z okazji IV Kongresu Romów – *Rrom p-o Drom*. Także w pierwszym wydaniu *Nie bój się Cygana* (Pogranicze, Sejny 1994 r.) przy cytowaniu romskich słów zastosowałem pisownię warszawską.

z krajami bardziej na południe położonymi – kwestii nie podejmują nawet naukowcy, bo zainteresowanych tematem języka *romani* prawie nie ma³⁴. Toteż próby transkrypcji języka *romani*, jakie się zdarzają, opierają się – jak wyżej wskazano – wyłącznie, lub niemal wyłącznie na pisowni polskiej.

* * *

Pojawienie się naraz licznych publikacji zawierających teksty w języku romskim wzniciło po raz pierwszy w Polsce publiczną dyskusję nad zagadnieniem pisowni. Pojawiła się potrzeba ujednolicenia zapisu, ale próby nawiązania do wcześniej ustalonych zasad napotykały niemalże opór zainteresowanych. Wynika on m. in. z przewidywanych trudności wprowadzenia tych standardów do nauczania w Polsce. Nie ma bowiem szansy na wpro-



Komisja językowa w Sulejówku, Karol Pamo Gierliński, Adam Bartosz
(fot. P. Lechowski)

34. Program pierwszego podyplomowego studium romologii, jakie otwarto w 2004 r. w Krakowie przy Uniwersytecie Pedagogicznym (pod nazwą *Sytuacja Romów w Polsce – historia, prawo, kultura, stereotypy etniczne*) nie obejmuje w ogóle kwestii językowych, po prostu nie znaleziono odpowiednich wykładowców, zob. A. Bartosz, *Romologia w Krakowie*, „Etnografia Polska”, T. 50, 2006, nr 1–2, s. 282–283. Eksperymentalnie w kolejnym roczniku 2009/2010 zlecono 20 godz. konwersatorium z języka *romani* Janowi Mirdze.

wadzenie w najbliższym czasie instytucjonalnych form nauczania pisowni romskiej (brak nauczycieli, systemu nauczania, zapotrzebowania samego środowiska na takie nauczanie etc.). W takiej sytuacji należy się zdecydować na zastosowanie pisowni w oparciu o alfabet polski.

* * *

Poniżej zamieszczam uwagi i propozycje wspólnego zapisu języka *romani* dla głównych dialektów występujących na terenie Polski.

Uwagi odnoszą się do stosowanych w dotychczas publikowanych tekstach sposobów zapisu i uwzględniają istniejące już tendencje, jak również właściwości i błędy istniejących zapisów, kierujących się tradycją zapisu polskiego, polską fonetyką i innymi regułami, które nawiązują do polskiej pisowni.

Do zapisu języka *romani* należy stosować znaki alfabetu polskiego A, B, C, Ć, Ch³⁵, D, Dż, E, F, G, H, CH (X³⁶), I, J, K, Kh, L, Ł, M, N, Ń, O, P, Ph, R³⁷, S, Ś, T, Th, U, W (V³⁸), Y, Z, Ż a więc:

A – *amaro* – „nasz”; *pani* – „woda”

B – *bakro* – „baran”; *drab* – „ziele, lek”

C – *cerha* – „namiot”; *kicy* – „ile”

Ć – *ćaćipen* – „prawda”; *chaćkireł* – „palić”

Ch – *chawo* – „chłopiec”; *laćho* – „dobry”

D – *daj* – „mama”; *werdan* – „wóz”

Dż – *dża* – „idź”; *podži* – „spódnica”

E – *enja* – „dziewięć”; *terno* – „młody”

F – *foro* – „miasto”; *efla* – „siedem”;

G – *graj* – „koń”; *jag* – „ogień”

35. Mała litera **h** po spółgłoskach **Ć, K, P, T**, oznacza towarzyszący im w wymowie przydech.

36. Pisownia standaryzowana przyjmuje znak **x** dla polskiego **ch**. Znak ten jest dość powszechnie przyjęty w różnych imnych formach zapisu języka *romani*. Pozostawiam go w nawiasie, jako propozycję do rozważenia

37. W większości dialektów romskich odróżnia się **r** (wymawiane jak w polszczyźnie) od innego, które pisownia warszawska oznacza jako **rr**. Jest to istotne dla rozróżnienia znaczenia słów, których różnic w wymowie dialekty polskie nie „słyszą”, np.: *rani* – „pani, dama”, *rrani* – „galaż”; *ćoripen* – „kradzież”, *ćorripen* – „bieda, ubóstwo”; *bar* – „plot, ogródek”, *barr* – „kamień”. Zauważyć należy, że uczeni zapisujący słowa romskie, którzy byli pochodzenia nie romskiego, nigdy tych różnic nie zanotowali słuchem, nie byli więc świadomi tego zjawiska. Różnica ta została w pisowni uwzględniona dopiero wtedy, kiedy sami Romowie poczęli język zapisywać, tworzyć słowniki etc. Pisownia warszawska pozostawia swobodę w zapisie, w zależności od tego, jak piszący słyszy to **r/rr**.

38. Por. przypis 37.

H – *hyrja* – „zło”; *hurmin* – „kapusta”
 Ch – *chochano* (*xoxano*) – „klamca”; *bachtalo* (*baxtalo*) – „szczęśliwy”
 I – *ilo* – „serce”; *bijaw* – „wesele”
 J – *jarmin* – „mąka/jajko”; *raj* – „pan”
 K – *kašt* – „drewno”; *rikono* – „pies”
 Kh – *kher* – „dom”; *dikhel* – „patrzeć”
 L – *lil* – „liść”; *kali* – „czarna”
 Ł – *łolo* – „czerwony”; *kało* – „czarny”
 M – *momeli* – „świeca”; *zumin* – „zupa”
 N – *nilaj/nijal* – „lato”; *parno* – „biały”
 Ń – *phen* – „siostra”; *čercheń* – „gwiazda”
 O – *odoj* – „tutaj”; *drom* – „droga”
 P – *papus* – „dziadek”; *rupuno* – „srebrny”
 Ph – *phurdel* – „dmuchać”;
 R – *rowel* – „plakać”; *drab* – „ziele/lek”
 S – *sowlacha* – „przysięga”; *gras* – „koń”
 Š – *šero* – „głowa”; *veš* – „las”
 T – *trast* – „żelazo”; *rat* – „noc/krew”
 Th – *them* – „kraj”; *thu* – „dym”
 U – *upre* – „do góry”; *muj* – „twarz”
 W – *wast* – „ręka”; *ruw* – „wilk”
 Y – *tykno* – „mały”; *ryc* – „niedźwiedź”
 Z – *zoralo* – „mocny”; *tez* – „ostry”
 Ž – *žužo* – „czysty”; *užarel* – „czekać”

W wyrazach pochodzenia polskiego, należy stosować pozostałe znaki, charakterystyczne dla języka polskiego: *Ą*, *CZ*, *Ę*, *Ó*, *RZ*, *SZ*, *Ż*.

W pisowni stosować następujące zasady:

Używać obok *I* (*lolo* – „czerwony”) również *l* (*lolo* – „czerwony”), które w dialektach romskich poza Polską nie występuje. Jest to wyraźny przykład polonizacji języka *romani*. Wymowę *l* słyszy się w dialektach łowarskich, także starzy Romowie Karpaccy, nadal mieszkający w tradycyjnych siedzibach na południu Małopolski zachowują jeszcze twardą wymowę *l*, podobnie jak w języku słowackim. Młoda generacja Romów Karpaccy oraz ci, którzy mieszkają poza pierwotnymi siedzibami, mówią już wyraźnie *l*. Tak więc powszechnie poza Polską wymawiane słowo: *lačo* brzmi [lačo] – „dobry”, *zoralo* [zoralo] – „silny”, *bachtalo* [bachtało] – „szczęśliwy”, *gudlo* [gudło] – „słodki”, *kało* [kało] – „czarny”, *mulo* [mulo] – „trup”, *kokalo* [kokalo] – „kość” itd.

Wziąć pod uwagę, iż rozróżnienie glosek *ć/cz*, *ś/sz*, *ź/ż* jest specyfiką języka polskiego. Podczas gdy w większości dialektów romskich poza Polską

głoski te wymawiane są wyłącznie twardo: [cz], [sz], [ż], w dialektach polskich następuje ich zmiękczenie, od formy *szero* – „głowa”, po [sziero], [siero]. Proponuje się, aby niezależnie od wymowy, zastosować oznakowanie tych głosek przy pomocy apostrofu/znaku zmiękczenia (') nad odpowiednią literą, a więc: *ćaćo* – „prawdziwy”, wymawiane [ćaćio] lub [czaczo/czaczio]; *śukar* – „ładnie”, wym. [siukar] lub [szukar/sziukar]; *gadžo* – „nie-Rom”, wym. [gadzio] lub [gadžo/gazio] itd.

Niewłaściwe byłoby oznaczenie zmiękczenia zgodnie z polską normą (*ciacio*, *siukar*, *gadzio*). W dialektach *romani* są mianowicie słowa, w których **i** nie powoduje, że przed nim musi wystąpić spółgłoska miękka: np. *sikawel* – „pokazywać”, *siwel* – „żyć”, czy w wyrazach pochodzenia polskiego, np. *pisinel* – „pisać”, *citryna* itd.

Nie ma potrzeby zmiękczać **n** w wyrazach takich np. jak *romni* – „żona”, *parni* – „biała”, *nilaj*, *nijal* – „lato” (nie – *romni*, *parni*, *nilaj*), bowiem w *romani* zawsze **i** po **n** będzie oznaczać jego zmiękczenie.

Zmięczone **ń** występować będzie w wyrazach, w których owo zmięczenie słychać i to tylko w wygłosie np. *pheń* – „siostra”, *čercheń* – „gwiazda”.

Końcówkę **-ca/-sa** rzeczownika w narzędniku zachować w zależności od dialektu **-ca** lub **-sa**: *wurdenca* – „wozem” lub *wurdensa*; *dromenca* – „drogą”, *dromensa* itd.

Przeczenie **na-** pisać rozłącznie z czasownikami: *na dza* – „nie idź”, *na kamaw* – „nie chcę”, *na pijaw* – „nie piję”; łącznie zaś w innych przypadkach: *nalaćho* – „niedobry”, *naśukar* – „nieladnie” itd.

Przeczenie **bi-** pisać w każdym przypadku łącznie: *bibacht* – „nieszczęście”, *bibachtalo* – „nieszczęśliwy”, *biłaćho* – „niedobry”, *bikheresko/bikhereskro* – „bezdomny/bez domu”, *bilimoresko/bilimoreskro* – „bez ziemi” itd.

Zachować w piśmie głoskę dźwięczną w wygłosie, mimo zaniku dźwięczności w wymowie, próbując odmiany słowa, np. *thud* – „mleko”, bo *thudeśni* – „mleczny”; *phuw* – „ziemia”, bo *phuwuno* – „ziemny”; *dżaw* – „idę”, bo *dżawas* – „szedłem”; *jag* – „ogień”, bo *jaga* – „ogień” (nb. tak samo wymawiane słowo *jakh* – „oko” odmienia się *jakha* – „oczy”).

Rozróżniać w pisowni **ch** (**x**) i **h** do czego, niestety, niezbędnym może się okazać odpowiedni słownik, a co jest cechą historyczną języka *romani*. Należy stosować **ch** w tych słowach, w których alfabet standaryzowany proponuje znak **x**. W pozostałych używać **h**. A więc: *chalado* – „policjant”; *kachni* – „kura”, *chew* – „dziura”, ale *hurmin* – „kapusta”; *harangos* – „dzwonek” itd.

Występuje tutaj problem, jak pisać słowa pochodzenia polskiego? *Harmonia* czy *charmonia*, *huta* czy *chuta*? Sądzę, że należy stosować zawsze tę zasadę, która obowiązuje w języku polskim, czyli wyrazy obcego (pol-

skiego), pochodzenia zachować w pisowni oryginalnej. Będzie więc *chalado helmenca* – „policjant w helmie”; *nowohucko chulani* – „nowohucka gospodyni” itd.

Ponieważ **h** nieme (przydech), występujące jako aspirant w postaci **ch**, **kh**, **ph**, **th**, w wymowie nie zawsze jest słyszalne, więc w razie wątpliwości należy się odwołać do słownika. Jest to bowiem istotna cecha języka *romani*, którą w pisowni należy zachować, np. *chaj* – „dziewczyna”; *chawo* – „chłopak”; *kher* – „dom”; *dikhel* – „patrzeć”; *mukhel* – „odrzucić”; *phabaj*, *phabuj* – „jabłko”; *phurdel* – „dmuchać”; *them* – „miejsce/ziemia/kraj”. W odróżnieniu od **ch** (**x**) – **h** nieme w niektórych dialektach zanika, zwłaszcza w młodszym pokoleniu: [*ćiaj*, *ćiawo*, *purdel*, *tem*] itd. Należy je jednak zachować w piśmie, ponieważ jest znakiem istotnym przy rozróżnieniu niektórych wyrazów, np. *perel* – „pada”, *pherel* – „wypelnia”, *tav* – „gotuj”, *thav* – „nitka” itd.

Zachować w piśmie głoskę przydechową w wygłosie, mimo zaniku przydechu w wymowie, próbując odmiany słowa, np. *jakh* – „oko”, bo *ja-kha* – „oczy”; *dikh* – „zobacz”, bo *dikhas* – „widzimy” itd.

Rodzajniki należy od wyrazu oddzielać łącznikiem, np.: *and-o Tarnów* – „w Tarnowie”, *pal-i khangeri* – „za kościołem”, *paś-o muzeum* – „przy muzeum” itd.

Przedrostek polski **roz-** należy pisać zgodnie z pisownią polską. A więc: *rozphand* – „otwórz” (też *ozphand*, w dialekcie karpackim).

Przedrostki polskie **prze-**, **przy-** należy pisać zgodnie z zasadą pisowni polskiej: *przemangaw* – „przepraszam”, *presowel* – „przespać (się)”; *przydradel* – „przyjechał”, *przysiwel* – „przyszywał” itd.

Wobec szczególnej specyfiki pisowni polskiej, należy zachować pisownię oryginalną wyrazów polskiego pochodzenia użytych w wersji oryginalnej, łącznie z samogłoskami nosowymi. A więc: *Te tradel and-o Rzeszów* – „jechać do Rzeszowa”; *te kerel buty and-o spółdzielnia odzieżowa* – „pracować w spółdzielni odzieżowej”; *program rządowo poprawinel amari ekonomiezno sytuacja and-o gawa* – „rządowy program poprawia naszą sytuację na wsiach”.

Stosować wielkie litery zgodnie z zasadą języka polskiego.

* * *

Uczestnicy forum, które dyskutowało nad zasadami, jakie należałoby wprowadzić przy zapisie języka *romani*, świadomi są niedoskonałości proponowanych zasad, a także braku odpowiedzi na liczne, rodzące się w trakcie de-

baty pytania³⁹. Decydując się na publikację przyjętych zasad mam nadzieję na rozpoczęcie merytorycznej dyskusji nad ich słusnością i przydatnością w praktyce.

LITERATURA:

- BARTOSZ A., *Jak nauczać historii Romów* [w:] P. BOREK, *O Romach w Polsce i Europie. Tożsamość, historia, kultura, edukacja*, Collegium Columbinum, Kraków 2009, s. 298–310.
- COURTHIADE M., *Diasystemne polylectal de la langue rromani*, Paris 1995.
- COURTHIADE M., *Mi angluni rromane čhibăqi evroputni lavustik*, INALCO, Paris 2005.
- HŮBSCHMANNOVÁ M., ŠEBKOVÁ H., ŽIGOVÁ A., *Romsko-český a česko-romský kapesní slovník*, Praha 1991.
- KALINA A., *La Langue des Tziganes Slovaques*, Posen 1882.
- KOPERNICKI I., *Textes Tsiganes. Teksty cygańskie*, „Prace Komisji Orientalistycznej”, nr 7 i 7a, PAU, Kraków 1930.
- KOPTOVÁ A., *Romčina do vrečka*, PEZOLT PVD, Košice 1995.
- ROZWADOWSKI J., *Wörterbuch des Zigeunerndialekt von Zakopane. Słownik Cyganów z Zakopanego*, PAU, Kraków 1936.

39. Powyższe propozycje, pierwotnie autorskie, przedyskutowane zostały na pierwszym posiedzeniu Roboczego Zespołu d/s Języka Romskiego (powołanego przez MEN i MSWiA) w Sulejówku w dniach 30–31 maja 2008 r. Doprecyzowanie zasad nastąpiło na kolejnym posiedzeniu w dniach 28–29 czerwca i 27–28 września 2008 r. W dyskusjach z różnym zaangażowaniem uczestniczyli m.in. Robert Bładycz, Marcel Courthiade, Karol Parno Gierliński, Paweł Lechowski, Jacek Milewski, Stanisława i Jan Mirga, Grażyna Płoszajska, Małgorzata Różycka, Edward Sabo, Zbigniew Szubert, Barbara Weigl. W doprecyzowaniu niektórych sformułowań z dziedziny językoznawczej konsultantami byli Piotr Borek i Renata Dźwigol z Uniwersytetu pedagogicznego w Krakowie. Proponuje się te ustalenia nazywać *pisownią sulejowską*.

Adam Bartosz

JEKH PROPOZÀLA VAŠ-E RROMANE ĆHIBAQËRO LEKHAVIPEN (LEKHAVIPEN E SULEJOWAQËRO)

Ververthane šaj te arakhas i rromani ċhib lekhavdi anda verver alfabète, aj vi and-i polskikani alfabète. Andar-o bižanipen e ċhibăqëre strukturaqëro aj buteder laqëre gramatikaqëro, thàvden but arbitràro fòrme, ortografiaqëre doša, gažårde notàcie thaj bihalövipen and-i fonètika. E Polskaqëre themutne bare raja akharde jekh komisia savi dias avri propozàla pala jekh variànta e rromane transkripciaqëri, p-i bàza e gažikane alfabetaqëri, sadårdi and-i komparàcia e alfabetenqëri, save šaj dikhas and-o standårdo transkripcie. Akharas la maškar amenŋe transkripcia e Sulejówaqëri, katar-o anav e thanesqëro kaj kidisàjli i komisia (Sulejówek, nadur e Varšavaŋar).

Adam Bartosz

A PROPOSAL FOR THE TRANSCRIPTION OF ROMANI (SULEJOW SPELLING)

The Romani language is being transcribed in various alphabets, including Polish. However, lack of knowledge of the language structure and especially its grammar results in attempts flawed with very arbitrary form, orthographic errors, polonised transcription and misinterpretation of phonetics. The educational authorities have founded a committee which proposed a variant of transcription based on Polish alphabet, simplified in comparison to the ones used in standardised transcription. Its working name is *sulejowska* transcription (*pisownia sulejowska*) – after the place where the committee's proceedings were held (Sulejówek, close to Warsaw).